Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 14.04.2023 www.osw.waw.pl

Armia rosyjska w poszukiwaniu ludzkich rezerw. 414. dzień wojny

Jakub Ber, Piotr Żochowski

W ostatnich dniach na linii frontu nie doszło do większych zmian, a głównymi ogniskami walk cały czas są kompleks leśny pod Kreminną, Bachmut, Awdijiwka i Marjinka. W Bachmucie Ukraińcy bronią się w zachodniej części miasta i powoli opuszczają kolejne budynki pod naporem oddziałów szturmowych z Grupy Wagnera. Według komunikatu ukraińskiego Sztabu Generalnego w ciągu ostatnich dwóch tygodni wagnerowcy stracili w mieście ok. 4,5 tys. poległych i rannych, co jednak nie skutkuje zmniejszeniem intensywności walk. Dużym utrudnieniem dla obrońców jest deszczowa pogoda, która znacznie pogorszyła możliwości dowozu zaopatrzenia i ewakuacji z wykorzystaniem dróg gruntowych między Czasiw Jarem a Bachmutem.

Najeźdźcy kontynuują ostrzał miejscowości leżących w pobliżu granicy oraz w całej strefie przyfrontowej, wykorzystując do tego artylerię lufową, wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe oraz – w pojedynczych przypadkach – systemy rakietowe S-300. W Chersoniu i okolicznych miejscowościach położonych nad Dnieprem w ostatnich tygodniach notuje się zwiększoną aktywność rosyjskich dronów, zrzucających granaty na posterunki wojskowe lub policyjne przeciwnika oraz terroryzujących ludność cywilną.

Rząd RFN zgodził się na dostarczenie Kijowowi pięciu polskich samolotów MiG-29, które pierwotnie znajdowały się na uzbrojeniu enerdowskiej armii, a po zjednoczeniu Niemiec zostały przejęte przez Bundeswehrę. W 2003 r. 22 maszyny MiG-29G zostały przekazane RP. Równolegle premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że Polska w najbliższym czasie wyśle na Ukrainę kolejne samoloty tego typu, lecz nie sprecyzował ich liczby i daty przekazania. Hiszpania planuje dostarczyć Kijowowi do końca kwietnia sześć czołgów Leopard 2A4, a w późniejszym terminie – kolejne cztery maszyny, których remont jeszcze się nie zakończył. Ponadto Madryt zobowiązał się do przekazania 20 transporterów opancerzonych nieznanego typu. Z kolei Kanada ogłosiła nowy pakiet pomocy wojskowej, obejmujący 21 tys. karabinów szturmowych, 38 karabinów maszynowych i 2,4 mln naboi.

Opublikowane w mediach społecznościowych fotografie i filmy wskazują, że na Ukrainę dociera też sprzęt, którego przekazanie nie było wcześniej oficjalnie anonsowane przez donatorów. W ostatnich dniach potwierdzono użytkowanie przez ukraińskie siły zbrojne armatohaubic Hiacynt-B 152 mm pochodzących z Finlandii (kraj ten do niedawna dysponował 24 działami tego typu) oraz amerykańskich samochodów opancerzonych Oshkosh M-ATV.

Południowokoreańskie media podały, że w marcu Waszyngton zawarł z Seulem umowę na wypożyczenie 500 tys. naboi artyleryjskich kalibru 155 mm. Ta nietypowa forma przekazania amunicji wynika z faktu, że Korea Południowa odmawia wysłania broni lub amunicji bezpośrednio na Ukrainę, usprawiedliwiając taką politykę przepisami, które nie pozwalają na eksport uzbrojenia w rejony konfliktów. Wypożyczenie południowokoreańskich pocisków artyleryjskich pozwoli Stanom Zjednoczonym dostarczyć Kijowowi amunicję własnej produkcji i zachować przy tym niezbędną rezerwę dla US Army.

W ocenie ukraińskiego Sztabu Generalnego Rosja planuje w czerwcu rozpocząć seryjną produkcję pocisków manewrujących typu Ch-50 w celu intensyfikacji ataków na Ukrainę jesienią. Rzecznik Dowództwa Sił Powietrznych Jurij Ihnat stwierdził, że od 11 września ub.r. wróg użył ponad 850 pocisków manewrujących różnych typów. Decyzja o wytwarzaniu Ch-50, opracowanego jeszcze w czasach sowieckich, może być spowodowana tym, że jest to broń tańsza i mniej skomplikowana. Sztab wyraził nadzieję, że w warunkach utrzymywania przez Zachód reżimu sankcyjnego jej produkcja nie będzie łatwa.

12 kwietnia ukraiński resort spraw wewnętrznych poinformował o rozpoczęciu tworzenia kolejnej brygady tzw. gwardii ofensywnej, noszącej nazwę „Karta". Będzie to siódma z kolei jednostka lekkiej piechoty wchodzącej w skład Gwardii Narodowej. Dwie pozostałe działają pod egidą Policji Narodowej i Straży Granicznej. Do „Karty" są przyjmowane osoby mające duże doświadczenie w działaniach bojowych, część z nich operowała na początku inwazji w okolicach Charkowa i w Bachmucie. Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą rekrutację do 3 Brygady Szturmowej, której kadrę dowódczą stanowią żołnierze walczący w przeszłości w pułku Azow.

Minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow oznajmił, że tajne amerykańskie dokumenty wojskowe, które przedostały się do prasy, zawierają mieszankę prawdziwych i fałszywych informacji. W jego ocenie wyciek jest operacją korzystną dla Rosji i jej sojuszników. Szef wywiadu wojskowego Kyryło Budanow wyraził z kolei przekonanie, że nie ma ryzyka, aby przeciek zaszkodził stosunkom pomiędzy Ukrainą a USA, i nie wpłynie znacząco na przebieg działań ofensywnych.

12 kwietnia premier Denys Szmyhal podczas spotkania z sekretarzem obrony Lloydem Austinem w Waszyngtonie zwrócił się z prośbą o dostarczenie myśliwców F-15 i F-16 oraz rakiet dalekiego zasięgu. Wskazał, że jest to jeden z warunków wygrania wojny i ograniczenia strat własnych. Austin nie odniósł się do tego apelu, złożył natomiast obietnicę zwiększenia produkcji sprzętu wojskowego dla Ukrainy.

Dzień wcześniej Rob Joyce, dyrektor ds. cyberbezpieczeństwa w Agencji Bezpieczeństwa Narodowego USA ostrzegł, że rosyjscy hakerzy stale włamują się do kamer monitoringu zainstalowanych w ukraińskich obiektach publicznych. Pozyskują w ten sposób dane na temat przemieszczania się sprzętu wojskowego i kolumn z zaopatrzeniem. Joyce dodał, że Rosjanie przeprowadzają ataki hakerskie również na amerykańskie firmy zbrojeniowe i logistyczne, chcąc zdobyć dane o łańcuchach dostaw broni na Ukrainę.

13 kwietnia w Bukareszcie minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba przedstawił propozycję integracji ukraińskich systemów obrony powietrznej z systemami sojuszników NATO na Morzu Czarnym i Morzu Bałtyckim. Zdaniem Kułeby wojna udowodniła, że bezpieczeństwo regionu jest niepodzielne, a pociski wystrzeliwane przez

Rosję w kierunku Ukrainy zagrażają Polsce, Rumunii i Mołdawii. Według ministra warto też rozpatrzyć pomysł, aby Ukraina stała się częścią Europejskiej Inicjatywy Obronnej.

12 kwietnia w Rosji zakończono prace nad nowelizacją ustawy „O obowiązku wojskowym i służbie wojskowej". Cel zmian to stworzenie funkcjonalnego systemu mobilizacyjnego oraz obniżenie wieku kandydatów do służby kontraktowej do 18 lat. Utworzenie ujednoliconego elektronicznego rejestru osób podlegających obowiązkowi służby wojskowej oraz wprowadzenie odbioru wezwań do stawiennictwa przed komisją wojskową w formie elektronicznej na portalu Gosusługi ma usunąć niedociągnięcia, które zakłóciły przebieg jesiennej mobilizacji. Zmiany mają charakter restrykcyjny – za doręczenie wezwania uznano samo umieszczenie go na osobistym koncie danej osoby na portalu państwowych usług elektronicznych, jak również przekazanie dokumentu współmieszkańcowi. Zgodnie z nowelizacją obywatele nie będą mogli opuszczać Rosji od momentu odebrania wezwania do czasu stawienia się przed komisją. Osoby przebywające poza granicami kraju, które otrzymały dokument, są zobowiązane do powrotu. W przypadku uchylania się od obowiązku wojskowego wezwany po 20 dniach może utracić prawo jazdy, możliwość samozatrudnienia czy zaciągania kredytów, a także zostać objęty zakazem obrotu nieruchomościami. Wprowadzono też nowe zasady przyjmowania do służby kontraktowej. Rosjanie od 18. roku życia będą mogli zawierać umowy od razu po powołaniu do armii (do tej pory wymagano odbycia co najmniej trzymiesięcznej służby wojskowej).

Komentarz

- Zaostrzenie reżimu mobilizacyjnego w Rosji zapowiadano jeszcze w ubiegłym roku po ujawnieniu chaosu w ewidencji wojskowej. Brak aktualnych danych o osobach podlegających służbie wojskowej wpłynął negatywnie na przebieg jesiennej mobilizacji. Nie jest przesądzone, że wprowadzenie jednolitego rejestru wojskowego w formie elektronicznej zakończy się szybko. Proces ten wymaga przetworzenia i weryfikacji milionów indywidualnych danych (w 2022 r. do rezerwy mobilizacyjnej zaliczono ok. 20 mln mężczyzn w wieku 20–39 lat). Z drugiej strony zmiany w ustawie o obowiązku wojskowym mają wywrzeć presję na zaliczonych do rezerwy, aby pod groźbą dotkliwych kar administracyjnych nie podejmowali prób uchylania się od służby. Nowe rozwiązania, jak umożliwienie zawarcia natychmiastowego kontraktu osobom, które ukończyły 18 lat, świadczą o tym, że w Rosji trwa „cicha mobilizacja" i pośpieszne uzupełnianie strat w jednostkach operujących na Ukrainie.